

Małgorzata KARWATOWSKA

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
malgorzata.karwatowska@o2.pl

PRYZWOITOŚĆ W ŚWIADOMOŚCI STUDENTÓW LUBELSKICH

*Przyzwoity człowiek, sam lepiej żyje.
Nie dlatego, że ma o sobie lepsze mniemanie,
ale dlatego, że nie cierpi duchowo,
z powodu zła, które wyrządza.*

Leszek Kołakowski

Warto być przyzwoitym.

Władysław Bartoszewski

Coraz częściej słyszy się o problemie kryzysu w etyce. Edward Jeliński (2009: 82–83), powołując się na Wiesława Sztumskiego (2003: 93), stwierdza wręcz, że znaleźliśmy się w „międzypokowej pustej przestrzeni etycznej” i dodaje, że „współczesność nasza (>czasoprzestrzeń naszego życia<) jest zubożona o pomniejszanie się wymiaru etycznego (...). Chodzi tutaj o kryzys etyki dotychczasowej, która opierała się na przekonaniu o niezmienności, trwałości oraz pewności zjawisk i procesów w świecie oraz tym samym pewnych norm i zasad etycznych. Do tej pory, od czasów starożytnych, przyjmowano, że stałość, pewność, jedność, niezmiennosc i harmonia stanowią o doskonałości bytu, a wszystko, co temu jest przeciwne, traktowano jako odejście od doskonałości, jako coś złego”. Tymczasem, parafrazując wypowiedź Jeana Paula Sartre’a, „możemy powiedzieć, że stanęliśmy na skrzyżowaniu nieskończenie wielu dróg przed drogowskazem obracającym się chaotycznie i nieprzewidywalnie” (Jeliński 2009: 83). Powszechny relatywizm bez wątpienia sprawia, że pojęcia związane ze sferą moralności także podlegają degradacji.

Z kolei Maria Ossowska (2000: 70) przywołuje w swojej książce dyrektywę, sformułowaną przez Eugène'a Terrailona (1912: 148), która brzmi: „Postępuj zawsze tak, ażeby być zarówno człowiekiem godnym, jak i wyglądającym na człowieka godnego do pełnienia roli przyrodzonej czy społecznej, którą wykonujesz w zbiorowości, w której udział zaakceptowałeś i w stosunku do której czujesz się solidarny”. Sądzę, że słowa te w pełni odnoszą się również do przyzwoitości, albowiem zarówno postępowanie godne, jak i przyzwoite implikuje właściwe, szlachetne postępowanie i to, jak jest ono odbierane przez innych.

W niniejszym artykule postanowiłam poddać oglądowi słowo *przyzwoitość* ‘zachowywanie, przestrzeganie norm moralnych, dobrych obyczajów; obyczajność, moralność, uczciwość, skromność’ (Dunaj 2007: 1489). Słowniki współczesne¹ definiują przymiotnik *przyzwoity*² następująco:

1. ‘dobrze się prowadzący, niebudzący zastrzeżeń, porządny, moralny; czyniący zadość wymaganiom towarzyskim, normom zwyczajowym i moralnym’;
2. ‘taki, jak należy; odpowiedni, właściwy, zadawalający’;
3. ‘o zapłacie, pensji, wynagrodzeniu: taki, który zaspokaja podstawowe potrzeby, jest zgodny z oczekiwaniami; dostateczny, dostatni’.

Pierwsze znaczenie odnosi go wyłącznie do istoty ludzkiej, to właściwość moralna przynależna człowiekowi, jego naturze. W tym sensie należy ono do imponderabiliów, które wywierają wpływ na nas, na nasze działania i przekonania, wyznaczają wartości. W przywołanym znaczeniu synonimem słowa *przyzwoity* jest przymiotnik *porządny*. W drugim i trzecim natomiast słowo to odnoszone jest także do przedmiotów i zja-

¹ Doroszewski (1965: 679); Szymczak (1982: 1067); Bańko (2000: 389); Zgółkowa (2001: 416); Dubisz (2003: 831); Bralczyk (2005: 680); Dunaj (2007: 1489).

² O ile rzeczownik *przyzwoitość* oznacza (1) zgodność z normami przyjętymi w danej społeczności; (2) wskazuje, że coś jest właściwe pod jakimś względem, o tyle *nieprzyzwoitość* to ‘brak przyzwoitości, niemoralność, nieskromność; niewłaściwość’. W *Innym słowniku języka polskiego* (Bańko 2000: 1009) czytamy, że 1. „Jeśli ktoś postępuje nieprzyzwoicie, to narusza tym przyjęte normy obyczajowe lub moralne”; 2. „Słowo *nieprzyzwoicie* łączymy z przymiotnikami i przysłówkami, aby wzmocnić ich znaczenie i wyrazić swoją rezerwę lub ocenę negatywną”, np.: *Jadł nieprzyzwoicie dużo...*, *Byli nieprzyzwoicie bogaci...*, *Jest nieprzyzwoicie wprost piękna*. Innymi słowy, nieprzyzwoite postępowanie bądź nieprzyzwoite słowa naruszają przyjęte normy obyczajowe lub moralne, często odnoszą się do seksu albo nagości, stąd określa się je mianem bezwstydných, niemoralnych. Inne synonimy to: obscena, plugastwa, sprośności, wszeteczność, wyuzdanie, zdrożności, zepsucie. Wszystkie pochodzą z pola erotyki. Więcej na temat analizowanego słowa patrz: Karwatowska (w druku).

wisk, albowiem jako *przyzwoite* 'określamy coś, co spełnia podstawowe wymagania, jakie się temu stawia, lub nawet je przewyższa'. Synonimem w tym przypadku jest wyraz *dobry*, antonimy zaś to: *zły*, *kiepski*.

Dwa pytania: (1) „Jak rozumiesz słowo *przyzwoitość*?; (2) „Do kogo lub czego może się ono odnosić?” oraz dyspozycja: „Wskaż cechy osoby, przedmiotu, działania, które określa się mianem *przyzwoity*” – pozwoliły ustalić funkcjonowanie PRYZWOITOŚCI w języku i systemie wartości młodych adeptów nauki. W badaniach udział wzięło łącznie stu studentów filologii polskiej i logopedii z audiologią (po 50 osób z każdego kierunku) Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W ankiecie zastosowałam pytania otwarte, gdyż tego typu dyspozycje testowe pozwalają respondentom na udzielanie różnorodnych, bardziej osobistych odpowiedzi, nie sugerują ich i tym samym skuteczniej sondują postawy³, a odwoływanie się do wiedzy przeciętnego użytkownika języka oraz danych społeczno-kulturowych znacznie wzbogaca wyjaśnianie faktów językowych.

Wyekscerpowany z kwestionariuszy materiał okazał się bogaty i różnorodny. Pierwsza dyspozycja dotyczyła objaśnienia rzeczownika *przyzwoitość*.

Definiując *przyzwoitość*, studenci znacznie częściej niż ów rzeczownik objaśniali przymiotnik *przyzwoity*, np.: *Człowiek przyzwoity cechuje się tym, że zachowuje się sprawiedliwie wobec pozostałych członków społeczności, w której funkcjonuje; człowiek przyzwoity to ten, który nie łamie zasad*.

W zgromadzonym materiale pojawiają się definicje klasyczne, zwane także konwencjonalnymi, arystotelesowskimi, których istota polega na odtworzeniu wiedzy naukowej, a znaczenie objaśniane jest *per genus proximum et differentiam specificam* (zob. np.: Ziemiński 2002: 48–49, Mikołajczak-Matyja 1998) [np.: *Przyzwoitość to: 1. Postępowanie zgodne z podstawowymi normami moralnymi, zwyczajowymi i towarzyskimi obowiązującymi w danym społeczeństwie; 2. Solidność, dobre wykonanie jakiegoś przedmiotu lub pracy*]. W tego typu definicjach, a także innych objaśnieniach wyekscerpowanych z kwestionariuszy wskazać można następujące wyrazy i wyrażenia pełniące funkcję *genus proximum* i *differentia specifica*:

- *postępowanie: zgodne z podstawowymi normami moralnymi; zgodne z sumieniem; według kodeksu honorowego; według pewnych norm obyczajowych; według pewnych norm społecznych;*

³ Na temat ankiety, określanej także jako sondaż ankietowy, diagnostyczny, patrz m.in.: Nowak 1965; Łobocki 1978; Góralski 1994; Lutyński 1994; Zaczyński 2005.

- zachowanie: *dobre; uczciwe; zgodne z normami społecznymi; adekwatne; odpowiednie do sytuacji i innych osób; zgodne z etyką; moralne; kulturalne; ogólnie akceptowane;*
- cecha: *wartościowana pozytywnie; ludzka; odnosząca się do moralności; do obyczajów człowieka; określająca właściwości rzeczy i przedmiotów;*
- pojęcie: *niejednoznaczne; względne; odnoszone do szeroko pojętego savoir-vivre'u i kojarzone z dobrymi manierami.*

Obok definicji zamkniętych, zawierających cechy konieczne i wystarczające do wyróżnienia zjawiska spośród innych, znacznie częstsze są objaśnienia otwarte, które obok cech obligatoryjnych posiadają również dodatkowe informacje mniej lub bardziej utrwalone w świadomości społecznej, np.: *Przyzwoitość to normalność i tyle; to bycie porządnym człowiekiem, lojalnym i mogącym z czystym sumieniem spojrzeć w oczy innym ludziom; przyzwoitość mógłbym porównać z odpowiedzialnością. Kiedy słyszę, że coś jest przyzwoite, myślę, że jest odpowiednie, np. do danej sytuacji; przyzwoitość rozumiem jako sposób zachowania, który nabywa się wraz z wychowaniem. Może się wyrażać w odpowiednich gestach, uprzejmości, serdeczności.* Tego typu wyjaśnienia są jednak nieprecyzyjne, nie dostarczają jednoznacznych, klarownych informacji na temat *definiendum*.

Najczęściej jednak młodzi ludzie konstruują definicje ostensywne, wskazując zachowania, które – ich zdaniem – uchodzą za pożądane bądź nie mieszczą się w normach obowiązujących w jakimś środowisku (np.: *ustąpienie miejsca w autobusie to przyzwoite zachowanie; ktoś, kto się przyzna do zarzucanego mu czynu lub weźmie winę za dany czyn na siebie, postępuje przyzwoicie; osobą przyzwoitą może być student słuchający i nieprzeszkadzający w zajęciach; ksiądz na pogrzebie mówi o wpłatach na remont kościoła, a przecież nie to jest najważniejsze w tym momencie – nie jest przyzwoite takie zachowanie; prokurator, który na sali sądowej obgryza paznokcie, wówczas można powiedzieć, że zachował się mało przyzwoicie*), lub synonimiczne⁴, w których przyzwoity człowiek określany jest jako uczciwy, a przyzwoita dziewczyna jako skromna, zachowanie jako stosowne, pasujące do określonej sytuacji, przyzwoite mieszkanie zaś jako porządne (np.: *Przyzwoity człowiek to ktoś uczciwy, nie można mu nic zarzucić; przyzwoita dziewczyna*

⁴ Definiowanie przez synonim należy uznać za nieprecyzyjne, zbyt wąskie, niespełniające wymogu adekwatności, gdyż zamyka ono objaśniane słowo „w wąskim kręgu znaczeniowo pokrewnych wyrazów i nie pokazuje bardziej szerokich i różnorodnych powiązań semantycznych” (Apresjan 1972: 42).

to osoba skromna. Zawsze zakłada stosowny strój, tzn. nie powinna się ubierać w kuse spódnice lub wyzywające stroje). Tego typu objaśnienia również nie spełniają podstawowej reguły definiowania, o której pisze Arystoteles (por. Mikołajczak-Matyja 1998: 60).

Najczęściej jednak definicje przybierały postać wypowiedzi rozbudowanych (np.: *postępowanie zgodne z sumieniem, poszanowanie godności drugiej osoby, życie zgodne z prawdą, umiejętność chłodnej oceny sytuacji, a w razie potrzeby umiejętność przyznania się do błędu. Żyć tak, aby nie wstydzić się za siebie. Żyć przyzwoicie to tak, aby nie mieć sobie nic do zarzucenia i nie ranić innych kłamstwem*), choć zdarzały się także opinie niezwykle oszczędne, niekiedy konstrukcje dwuwyrazowe: *poprawne zachowanie, właściwe zachowanie, zachowanie etyczne, słowo niejednoznaczne*. Jedną definicję określiłabym jako nietypową, ponieważ jej autorka umieściła „szeregi wyrazów stanowiące ciągi swobodnych skojarzeń ze znaczeniem definiendum” (Mikołajczak-Matyja 1998: 101), pragnąc w ten sposób wyjaśnić analizowane pojęcie: *Przyzwoitość to słowo, cecha, zachowanie, normalność, takt, skromność, powściągliwość, prostolinijność, szacunek*.

Budowane przez studentów opisy słowa oddają potoczny typ racjonalności i na ogół nie objaśniają znaczenia wyrazu *pryzwoitość* w sposób wystarczający. W proponowanych przez młodych adeptów nauki definicjach częste są komentarze, które odzwierciedlają ich poglądy, dowodzą silnego subiektywizmu⁵ i ujawniają emocjonalność ankietowanych połączoną z wartościowaniem analizowanej kategorii, np.: *to cecha wartościowana bardzo pozytywnie. Człowiek przyzwoity jest dobry, stara się czynić dobrze, jest godny zaufania; to jedna z najbardziej wartościowych i pożądanych cech, jaką może posiadać człowiek; przyzwoitość powinna odnosić się do wszystkich ludzi, bez względu na pochodzenie czy wykształcenie, gdyż świadczy o „jestestwie” człowieka, o jego ludzkiej twarzy*.

Naiwny ogląd rzeczywistości przejawia się nie tylko w konstruowaniu objaśnień cząstkowych, ale także w problemach ze zdefiniowaniem pojęcia, czego najlepszym potwierdzeniem wypowiedzi, w których pojawia się zaimek nieokreślony *coś*, np.: *Pryzwoitość jest to coś mieszczącego się w określonych normach przyjętych w danej społeczności; coś odpowiedniego;*

⁵ Problemy z obiektywnym objaśnieniem pojęcia dotyczą również leksykografów, ponieważ, jak słusznie zauważa Witold Doroszewski (1968: 238), „zawsze grozi niebezpieczeństwo obciążenia definicji elementami subiektywno-introspekcyjnymi”. Na konstruowane opisy słowa wpływ mają również nasze własne poglądy polityczne i światopoglądowe (zob.: Mikołajczak-Matyja 1998: 13; Piotrowski 1985: 183).

to coś pozytywnego, a nawet dobrego. Na pewno nie ma to charakteru pejoratywnego; to coś do przyjęcia; coś, co dla każdego nie jest jakimś odstępstwem od czegoś; to coś kulturalnego, coś z dobrym smakiem⁶. Kłopoty z wyjaśnieniem znaczenia wyrazu i precyzyjnym zaklasyfikowaniu go do jakiejś grupy zjawisk wydają się niepokojące tym bardziej, że studenci to ludzie wykształceni, od których można było oczekiwać skonstruowania poprawnych opisów słowa.

Kolejna dyspozycja związana była z udzieleniem odpowiedzi na pytanie do kogo lub czego może odnosić się słowo *przyzwoitość*. Respondenci byli również poproszeni o podanie przykładów. I tak słowo *przyzwoitość* dotyczy ich zdaniem⁷:

- przede wszystkim jednostki ludzkiej lub grupy społecznej, stąd wskazania: *do człowieka, osoby, dziewczyny, chłopaka, kobiety, mężczyzny, osób najbliższych w naszym życiu, uczniów, studentów, nauczycieli, prawników, lekarzy, księży, ludzi duchownych, przedstawicieli władzy i oświaty, rodziny;*

ale także odnosi się do:

- powierzchowności człowieka, np.: *przyzwoity wygląd;*
- procesu porozumiewania się ludzi, komunikacji, np.: *do relacji międzyludzkich, do stosunku człowieka do człowieka;*
- ustnego lub pisemnego zabrania głosu w jakiejś sprawie, np.: *przyzwoita wypowiedź; przyzwoite wystąpienie; przyzwoity język;*
- sposobu, stylu bycia, postępowania, np.: *przyzwoite maniere, formy, zachowanie;*
- podejmowanych czynności, zachowań o ustalonych zasadach, w których bierze udział jedna lub więcej osób, np.: *do sportu, np. grać na przyzwoitym poziomie;*
- materialnych warunków czyjegoś życia, np.: *przyzwoita egzystencja; przyzwoite warunki, życie;*
- sposobu zrobienia czegoś i jego wyniku, np.: *przyzwoite wykonanie; przyzwoita robota; przyzwoity test, efekt pracy nad czymś, np. przyzwoicie napisana praca;*

⁶ Wyrażenie rzeczownikowe *dobry smak* chyba nie jest w tym przypadku konstrukcją poprawną. Respondentowi prawdopodobnie chodziło o dobry gust, poczucie piękna, harmonii.

⁷ Proponowaną klasyfikację traktuję jako wstępną, roboczą, albowiem proponowane kategorie nie są rozłączne, np. *przyzwoita wypowiedź* równie dobrze odnosi się do ustnego lub pisemnego zabrania głosu w jakiejś sprawie, jak i w ogóle do procesu porozumiewania się ludzi, komunikacji.

- ogółu wytworów materialnych i niematerialnych człowieka, w tym:
 - kultury materialnej (artefakty, technika, odzież), np.: *przyzwoity samochód, wazon, przedmiot, ubiór, strój; przyzwoita bluzka, sukienka;*
 - kultury duchowej (różnego rodzaju piśmiennictwo, sztuka), np.: *przyzwoity film, program w telewizji; przyzwoita książka;*
- potraw, np.: *przyzwoite jedzenie;*
- środków, zasobów finansowych, np.: *przyzwoita kasa, pensja; przyzwoite wynagrodzenie;*
- przestrzeni, pomieszczeń, np.: *przyzwoity dom; przyzwoite miejsce;*
- warunków meteorologicznych, np.: *przyzwoita aura, pogoda.*

Studenci podali wiele konstrukcji językowych notowanych także w Korpusie Języka Polskiego PWN⁸ i konkordancjach w Narodowym Korpusie Języka Polskiego w wyszukiwarce PELCRA⁹ oraz słownikach języka polskiego. Przywołane struktury dowodzą, że zakres denotacyjny analizowanego słowa znacznie się poszerzył. Przymiotnik *przyzwoity* najczęściej oznacza, że coś jest ‘odpowiednie, właściwe, takie jak należy’, a zatem dobre, ale niezachwycające¹⁰. To właśnie znaczenie wtórne staje się szersze niż znaczenie pierwotne odnoszące się do spraw moralnych. Choć jednak obszar związany z etyką zawłaszczany zostaje przez inne dziedziny, wciąż przyzwoitość jest dla młodych ludzi przede wszystkim zachowaniem zgodnym z normami moralnymi, czego potwierdzeniem choćby następująca wypowiedź: *Pryzwoitość to postępowanie zgodne z normami moralnymi, to przestrzeganie standardów etyki mające na celu prawidłowe zachowanie w różnych sytuacjach, nieobrażające innych osób, które żyją i funkcjonują w społeczeństwie. To umiejętność wyboru tego, co odpowiednie, stosowne, słuszne, prawe, uczciwe i pełne szacunku dla drugiego człowieka.* Tak właśnie rozumiana jest *przyzwoitość* w *Encyklopedii katolickiej* (Gigilewicz 2012: 813), w której czytamy: „zachowanie minimum moralności w poszanowaniu podstawowych wartości i praw człowieka; działanie zgodnie z tym, »co uchodzi«, i powstrzymanie się od tego, co »nie ucho-

⁸ <http://sjp.pwn.pl/korpus/szukaj/pryzwoity;2.html> [data dostępu: 18.04.2017].

⁹ http://www.nkjp.uni.lodz.pl/index_adv.jsp [data dostępu: 18.04.2017]. Więcej pisałam na ten temat w artykule zatytułowanym *Historia „niewielkiego słowa”, czyli o przyzwoitości* (Karwatowska, w druku).

¹⁰ Piotr Sobotka utrzymuje, że „Przymiotnik *przyzwoity* w (...) drugim znaczeniu [‘odpowiedni, właściwy, godziwy, należyty, spory, znaczny, dostatni’ (...)] chyba zaczął się w języku polskim degradować. Przyczyny mogą być najróżniejsze, możliwe, że największą rolę odgrywa tu to, że współcześnie coraz częściej pragniemy, aby było nam lepiej niż dobrze” (por. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/pryzwoity.html> [data dostępu: 10.08.2017]).

dzi«; życie tak, jak »przystoi człowiekowi«; wyraża się zwłaszcza w poszanowaniu ludzkiej godności, cudzej własności, solidarności ze słabszymi, uczciwości, prawdomówności, dotrzymywaniu danego słowa”¹¹.

Ostatnie zadanie, które mieli do wykonania respondenci, dotyczyło wskazania cech osoby, przedmiotu, działania, które określa się mianem przyzwoitości.

Zdecydowanie najwięcej cech przypisano osobie (189 określeń), o wiele mniej przedmiotowi (32 wyrazy) i działaniu (20 form). Rozpocznijmy zatem od podmiotu. Już wstępny ogląd określeń wyekscerpowanych z kwestionariusza ankiety dowodzi, że badani przypisują człowiekowi przyzwoitemu niebywale dużo różnorodnych walorów odnoszących się do:

- intelektu, np.: *mądry, rozsądny, elokwentny*;
- charakteru/osobowości, np.: *honorowy, lojalny, miły, odważny, poczciwy, prawy, sumienny, prostolinijny, szczery, taktowny, tolerancyjny, uprzejmy, wyrozumiały, życzliwy*;
- temperamentu, np.: *cierpliwy, opanowany, pogodny, towarzyski, zrównoważony*;
- kompetencji osobistych, które skutecznie pomagają mu osiągnąć cele życiowe, przy „równoczesnym stałym potwierdzaniu i obronie pozytywnego samoobrazu” (Sęk 1998: 795), np.: *asertywny, elastyczny, empatyczny*.

Według młodych ludzi człowiek przyzwoity to przede wszystkim osoba grzeczna, stąd niezwykle liczne konstrukcje wyrazowe dotyczące zachowania świadczące o dobrym wychowaniu, znajomości zasad etykiety, np.: *znający zasady dobrego wychowania / kulturalny / dobre maniery / kultura osobista / kultura słowna / uprzejmy / ułożony (poukładany) / dobrze wychowany / z dobrego domu / grzeczny (grzeczne zachowanie przy stole, odpowiedni ubiór, np. do kościoła, na konferencję, na spotkanie biznesowe itp.) / pełny ogłady / taktowny / znający i trzymający się etykiety / umiejętność podtrzymywania konwersacji / zainteresowanie rozmówcą / obyty / nieporuszający tematów tabu / umiejący powściągnąć emocje / panujący nad emocjami / niezachowujący się impulsywnie / właściwe zachowanie w określonych sytuacjach / znający *savoir-vivre* / szarmancki / dżentelmen / potrafiący dobrać odpowiednie słowa / potrafi dostosować treść wypowiedzi do jej formy*.

¹¹ Hasło *pryzwoitość* autorstwa Tadeusza Zadykowicza (Gigilewicz 2012).

Wiele z tych wypowiedzi dowodzi, że dla studentów ważne wydają się reguły etycznego użycia słowa (Cegieła 2014). Zasadę niekrzywdzenia słowem potwierdzają między innymi sformułowania takie, jak: *nie jest agresywny i wulgarny w stosunku do innych ludzi / nie uraża innych swoimi wypowiedziami / mówi tak, aby nie dokuczyć drugiemu człowiekowi*.

Niektóre z deklaracji typu: *dżentelmeński, elegancki, szarmancki, wytworny* pokazują z kolei, że o osobie przyzwoitej ankietowani myślą jako o kimś wręcz wyszukanie uprzejmym.

Badani wymieniają wiele synonimów rzeczownika *pryzwoitość*, które notują słowniki współczesnej polszczyzny, np.: *dobry, etyczny, moralny, nieskazitelny, obyczajny, porządny, prawdomówny, prawy, prostoliniorny, rzetelny, sprawiedliwy, szlachetny, uczciwy*.

Nieliczni respondenci postrzegają człowieka przyzwoitego jako kogoś, kto postępuje nadmiernie ostrożnie, wręcz asekuracyjnie, chcąc uniknąć niepożądanych lub nieprzyjemnych sytuacji, stąd konstrukcje: *bojący się wyjść za linię, bojący się wyjść poza pewne normy*.

Ogólnie jednak wartościowanie osoby przyzwoitej jest niebywale pozytywne. Zdaniem studentów to człowiek *nienaganny*, a zatem ktoś, komu nie można niczego zarzucić, przy tym *elegancki, gustowny, mający konkretny system wartości*, tzn. *postępujący zgodnie z etyką chrześcijańską*. Jeden z badanych napisał: *Pryzwoita jest kobieta szanująca swą czystość do ślubu, a także mężatka, która godnie spełnia rolę matki i żony*. Wypowiedź ta dowodzi, że wciąż inne standardy obyczajowe przypisywane są kobiecie, inne zaś mężczyźnie, stąd brak symetrii pomiędzy wyrażeniami: *pryzwoita kobieta* i *pryzwoity mężczyzna*. I tak, *pryzwoita kobieta* to niewiasta niemająca nic wspólnego z nierządem ergo osoba dobrze prowadząca się¹². Wyrażenie to ma zatem wyraźny podtekst erotyczny. Tymczasem *pryzwoity mężczy-*

¹² Najlepszym potwierdzeniem, że wyrażenie *porządna kobieta* interpretowane jest w kategoriach erotycznych, niech stanie się wypowiedź jednej z internautek: „Naprawdę? A ja przez całe życie uważałam, że porządna dziewczyna to taka, która NIE »daje du*y« w ogóle! Tylko po ślubie, żeby urodzić dzieci. Nie rozumiem, co tak psuje młode dziewczyny. Trzymać za rękę – w porządku, pocałować – w porządku, no bo to takie romantyczne. No, ale coś więcej? Nie mogę wyobrazić sobie siebie komukolwiek »dającą du*y«”. [<http://f.kafeteria.pl/temat/f4/co-to-znaczy-porzadna-dziewczyna-p-4925405>, data dostępu: 18.04.2017]. Warto także przywołać produkcję hiszpańsko-luksembursko-amerykańsko-brytyjsko-włoską z 2004 roku zatytułowaną *Porządna kobieta* (ang. *A Good Woman*), w reżyserii Mike’a Barkera. Film został zrealizowany według sztuki Oscara Wilde’a pt. *Wachlarz Lady Windermere*.

zna to człowiek solidny, szlachetny. W tym połączeniu wyrazowym brak konotacji związanych z życiem intymnym¹³.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można stwierdzić, że dla respondentów przyzwoity człowiek to – najogólniej rzecz ujmując – DOBRY CZŁOWIEK, a więc taki, jaki oni CHCA, aby był. Uczynione spostrzeżenie potwierdza eksplikację przymiotnika *dobry* dokonaną przez Jadwigę Puzyninę (1991: 132): „X JEST DOBRE znaczy: X JEST TAKIE, JAKIE (LUDZIE W OGÓLE, PEWNA ICH GRUPA I) NADAWCA CHCE (CHCA), ŻEBY X BYŁO”.

O ile przyzwoity człowiek to więcej niż norma, o tyle przyzwoity przedmiot to rzecz w normie, a często nawet poniżej niej, stąd wypowiedzi: *solidnie wykonany, ale nie idealny, zaledwie dostateczny* ‘wystarczający, zadawalający’, *niezły, choć mógłby być lepszy* ‘dość dobry’, *działający poprawnie*. Wśród określeń dotyczących artefaktu wydzielić można:

- okoliczności nabycia sprzętu: *okazyjny, przypadkowy*;
- jego wartość: *wart swojej ceny*;
- wygląd: *estetyczny, ładny, całkiem ładny, czysty*;
- funkcjonalność, satysfakcję z użytkowania: *łatwy w obsłudze, praktyczny, przydatny, spełniający wszystkie wymagania przez użytkownika / parametry*;
- wytrzymałość w trakcie eksploatacji: *niepsujący się, solidny, trwały*;
- wielkość: *duży, niezajmujący wiele miejsca*.

Przyzwoity przedmiot oceniany jest zawsze ze względu na jakąś cechę, od jego wyglądu poczynając, a na wielkości kończąc. Przyzwoite działanie zaś określane jest przez respondentów jako *stosowne* ‘najlepsze

¹³ O braku równości między obiema płciami w tych obszarach języka, które dotyczą moralności obyczajowej, patrz więcej: Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005. Badaczki utrzymują, że inną miarę przykładają się, oceniając kobiety i mężczyzn, co innego ceni się i potępia u obu płci. Wszystko to dowodzi językowego nierównouprawnienia kobiet, które zawsze oceniane są znacznie surowiej niż mężczyźni. Zob. także artykuł Katarzyny Grunt-Mejer, *Od monogamii do poliamorii: społeczny odbiór związków niemononormatywnych* (2014: 159–181). Autorka przedstawia w nim wyniki badania nad społeczną oceną pięciu typów związków heteroseksualnych i odwołuje się między innymi do „Mitu Wstydlivej Kobiecości” oraz wskazuje na istnienie podwójnego standardu seksualnego dla mężczyzn i kobiet. Maria Ossowska zaś stwierdza: „Liczba pogardliwych słów na określenie kobiet, które nie są wybredne w kontaktach seksualnych, jest zaskakująco duża w językach europejskich. Ta pogarda omija mężczyznę, który raczej chwali się liczbą zdobyczy. Byłoby ciekawe sprawdzić, czy z tą samą oceną mamy do czynienia poza kręgiem kultury chrześcijańskiej i czy to może być związane z przekonaniem, że kobieta się »oddaje«, podczas, gdy mężczyzna ją »bierze« – terminologia przeciwstawiająca uległość dominacji. O kobiecie nazbyt łatwej mówi się w naszych kręgach kulturowych, że się nie szanuje” (Ossowska 2000: 52–53).

w danej sytuacji', ale także spełniające określone wymagania, czyli *rzetelne, prawidłowe*. Można je odnosić do: człowieka, np.: *godne podjęcia, odbierane przez innych jako pozytywne, sprawiedliwe, właściwe*; albo urzędnika, np.: *bez zarzutu, bezpieczne, dokładne*.

Wypada dodać i to, że tylko jeden student uznał przyzwoitość za rodzaj anachronizmu: *Przyzwoite zachowania częściej zdarzały się w pokoleniach naszych dziadków i dzisiaj sam wyraz „przyzwoity” częściej wychodzi z ust osób starszych, które urodziły się w latach 40., 50. XX wieku*. Na ogół bowiem młodzi ludzie swoimi wypowiedziami potwierdzali nie tylko umiejętności wnikliwej obserwacji otaczającej ich rzeczywistości, ale i krytycznego nastawienia wobec niej: *Słowo przyzwoitość powinno dotyczyć przedstawicieli Kościoła, władzy i oświaty. W rzeczywistości granice są przesunięte, a przyzwoitość jest traktowana marginalnie. W telewizji pokazywane są przykłady jej naruszania*.

*
* *

Okazuje się, że słowo *przyzwoitość* nie było łatwe do zdefiniowania. Sądzę, że jest kilka możliwych wyjaśnień tej sytuacji: po pierwsze, młodzi adepci nauki tworzyli definicje *ad hoc*, stąd niedbalstwo w konstruowaniu odpowiedzi, nieporadności leksykalne i stylistyczne; po drugie, pośpiech w tworzeniu objaśnień przyczyniał się do ich ogólnikowości, nieprecyzyjności, braku pogłębionej refleksji; po trzecie wreszcie, kategoria ta może być odbierana na wielu płaszczyznach i wówczas inaczej interpretowana. Sądzę również, że o ile każdy prawdopodobnie intuicyjnie rozumie, czym jest przyzwoitość, o tyle nie zawsze potrafi zwerbalizować swoje przeświadczenia. Myślę też, że niekiedy nie umiemy dostrzec przyzwoitości czyjegoś postępowania, ale bywa czasami i tak, że nawet ci przyzwoici mogą urazić drugą osobą lub sprawić jej ból¹⁴.

¹⁴ Warto w tym miejscu przywołać jakże mądre konstatacje Bohdana Dziemidoka (2017: 99): „Ludzie potrafią być dobrzy, a nawet wspaniali, odważni, ofiarni, bezinteresowni, życzliwi, wspaniałomyślni, hojni i czuli nie tylko wobec swoich ulubionych kotków i piesków, ale także wobec innych ludzi. Ludzie jednak nie są aniołami, są tylko ludźmi. Nie mamy więc prawa i nie powinniśmy wymagać od nich wszystkich świętości, bohaterstwa i bezgranicznego poświęcenia. Mamy natomiast prawo wymagać od nich przyzwoitości, uczciwości, a nawet liczyć na dobroć niektórych z nich. Pamiętać jednak należy, że nawet przyzwoici i w zasadzie uczciwi ludzie mogą od czasu do czasu zachować się nieprzyzwoicie, nieuczciwie lub nawet wyrządzić autentyczne świństwo, boleśnie krzywdząc kogoś”.

Dla studentów jednak przyzwoitość to przede wszystkim *ludzki*, a więc życzliwy wobec innego człowieka, posiadający zasady i im wierny. Przyzwoitość zatem rozumieją oni – przynajmniej w deklaracjach – jako wartość, czego najlepszym potwierdzeniem następujące wypowiedzi: *Przyzwoitość to zachowanie, które polega na tym, że jeśli ktoś zobowiązuje się do zrobienia czegoś, to spełnia to zobowiązanie. Przyzwoity człowiek to taki, któremu nie można nic zarzucić, który nie myśli wyłącznie o sobie, najważniejszy jest dla niego drugi człowiek, którego traktuje z szacunkiem; to pewna wartość, norma, która mówi, co należy robić i czego robić nie należy, coś na podobieństwo sumienia, czego prawy człowiek nie może odrzucić.*

LITERATURA

- Apresjan, J.D., 1972, *Definiowanie znaczeń leksykalnych jako zagadnienie semantyki teoretycznej*, tłum. J. Faryno. – *Semantyka i słownik*, A. Wierzbicka, red., Wrocław, s. 39–57.
- Bańko, M., 2000, red., *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa.
- Bralczyk, J., 2005, red., *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, Warszawa.
- Cegieła, A., 2014, *Słowa i ludzie. Wprowadzenie do etyki słowa*, Warszawa.
- Doroszewski, W., 1965, red., *Słownik języka polskiego*, t. 7, Warszawa.
- Doroszewski, W., 1968, *O definiowaniu znaczeń wyrazów. Semantyka nauką pragmatyczną*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 236–246.
- Dubisz, S., 2003, red., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa.
- Dunaj, B., 2007, *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa.
- Dziemidok, B., 2017, *Filozofia i sztuka życia*, Lublin.
- Gigilewicz, E., 2012, red., *Encyklopedii katolickiej*, t. XVI, Lublin.
- Góralski, A., 1994, red., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa.
- Grunt-Mejer, K., 2014, *Od monogamii do poliamorii: społeczny odbiór związków nie-mononormatywnych*, „Studia Socjologiczne” 4, s. 159–181.
- Jeliński, E., 2009, *Odpowiedzialność (za słowo) u progu XXI wieku*, [w:] *Retoryka i etyka*, red. B. Sobczak, H. Zgólkowa, Poznań, s. 78–83.
- Karwatowska, M., w druku, *Historia „niewielkiego słowa”, czyli o przyzwoitości*.
- Karwatowska, M., Szpyra-Kozłowska, J., 2005, *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin.
- Lutyński, J., 1994, *Metody badań społecznych. Wybrane zagadnienia*, Łódź.
- Łobocki, M., 1978, *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa.
- Mikołajczak-Matyja, N., 1998, *Definiowanie pojęć przez przeciętnych użytkowników języka i przez leksykografów*, Poznań.
- Nowak, S., 1965, red., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa.
- Ossowska, M., 2000, *Normy moralne*, Warszawa.

- Piotrowski, T., 1985, *Leksykografia polska – teoria a praktyka*, „Język Polski”, nr 65, s. 181–191.
- Puzynina, J., 1991, *Jak pracować nad językiem wartości*, [w:] „Język a Kultura”, t. 2: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław, s. 129–139.
- Sęk, H. (red.), 1998, *Spoleczna psychologia kliniczna*, Warszawa.
- Sztumski, W., 2003, *Etyka w świecie zmian, ryzyka i niepewności*, [w:] *Etyka wobec problemów współczesnego świata*, red. H. Promieńska, Katowice, s. 91–97.
- Szymczak, M., 1982, red., *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa.
- Terraillon, E., 1912, *L'honneur consiste surtout à paraître*, Paris.
- Zaczyński, W., 2005, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa.
- Zgółkowa, H., 2001, red., *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 34, Poznań.
- Ziemiński, Z., 2002, *Logika praktyczna*, Warszawa.

STUDENTS' AWARENESS OF DECENCY

Summary

There are three meanings of *decent* in modern dictionaries. The first meaning refers to the human being and his moral values. In this sense, decency belongs to imponderabilia that influence our actions and beliefs, define values. Other meanings of decency concern objects and phenomena. The author of the article has decided to verify the functioning of DECENCY in students' language and their system of values. One hundred subjects took part in the research (fifty Polish philology students and fifty students of Logopedics and Audiology at UMCS in Lublin). The questionnaire contained two open questions (1. What is your understanding of the word *decency*?; 2. Who or what can it refer to?) and the following instruction: "Indicate features of a person, an object and an activity that can be defined as decent". Rich and varied data have been obtained. The researcher concludes that for respondents a decent man is more than a norm, a decent object is normal or frequently substandard. Respondents recognize the value of decency. Decent means human, good-hearted, and with principles that are obeyed.

Key words: decency, values, awareness, UMCS students